



Portugalia  
Vila Real

# Jak to wszystko zorganizować?

Na pewno warto zapoznać się z tą stroną <https://up.lublin.pl/edukacja/erasmus/erasmus-student/#informacje>

tam wszystko jest dokładnie opisane, są również wszystkie potrzebne dokumenty.

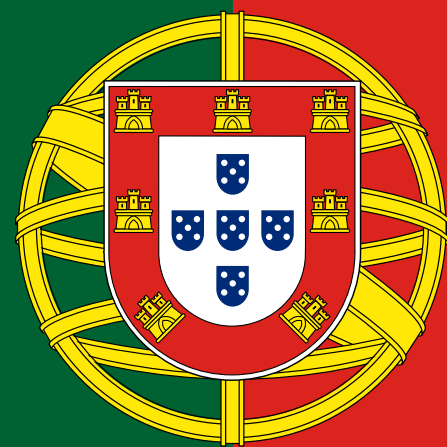
Mimo to pytań miałam mnóstwo!

## KOGO PYTAŁAM?

Bardzo pomocne były Panie w biurze erasmusa, pytałam także znajomych, którzy mieli tą przygodę za sobą.

Bardzo pomógł mi też kolega, który rok temu był w tym szpitalu, pytałam go przed jak i w trakcie wyjazdu o wiele rzeczy, co znacznie ułatwiło mi wiele spraw.





Na miejsce odbywania stażu absolwenckiego wybrałam szpital w portugalskim miasteczku Vila Real w One Vet Hospital Veterinario Tras-os-Montes. Spędziłam tam 3 miesiące.

### **Dlaczego to miejsce?**

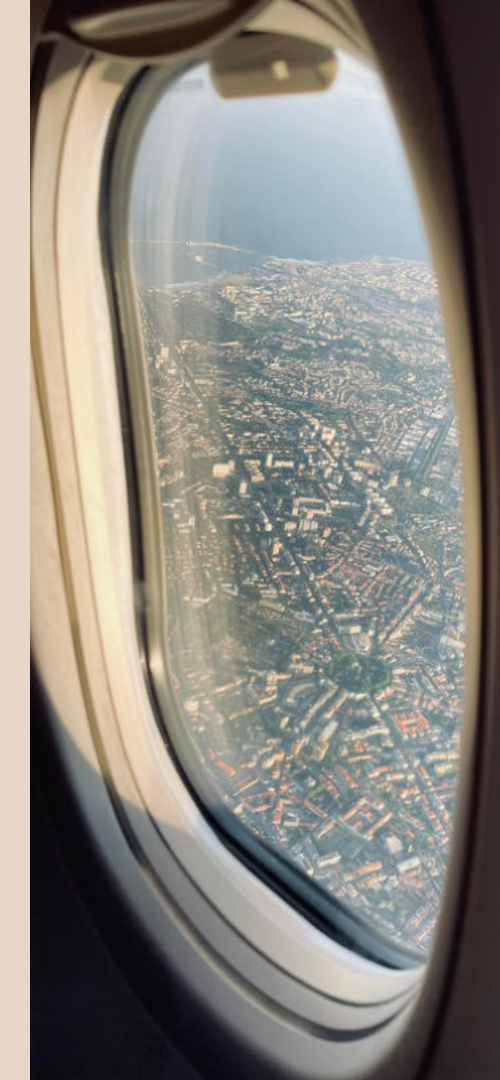
Zawsze marzyłam, aby zrealizować weterynaryjne praktyki zagraniczne oraz zwiedzić Portugalię, więc uznałam, że mogę to połączyć.



# Środki transportu

Do Portugalii poleciałam samolotem - lotem bezpośrednim z Krakowa do Porto. Z Porto do Vila Real miałam ok. 100 km - pojechałam Flix busem. Po Vila Real bardzo dużo chodziłam pieszo i nie korzystałam z komunikacji miejskiej - wyrabiałam kroki i zaoszczędziłam na bilecie!

W trakcie stażu miałam też czas, aby pozwiedzać Portugalię - byłam kilka dni w Lizbonie (tu korzystałam z komunikacji miejskiej), kilka dni w Porto oraz na jednodniowych wycieczkach w Amarante i Fatimie. Tam pojechałam autobusami z dworca Terminal rodoviario. Komunikacja między moim miasteczkiem a innymi miastami była bardzo dobra. Wracałam do Polski również samolotem - lot bezpośredni z Porto do Krakowa.



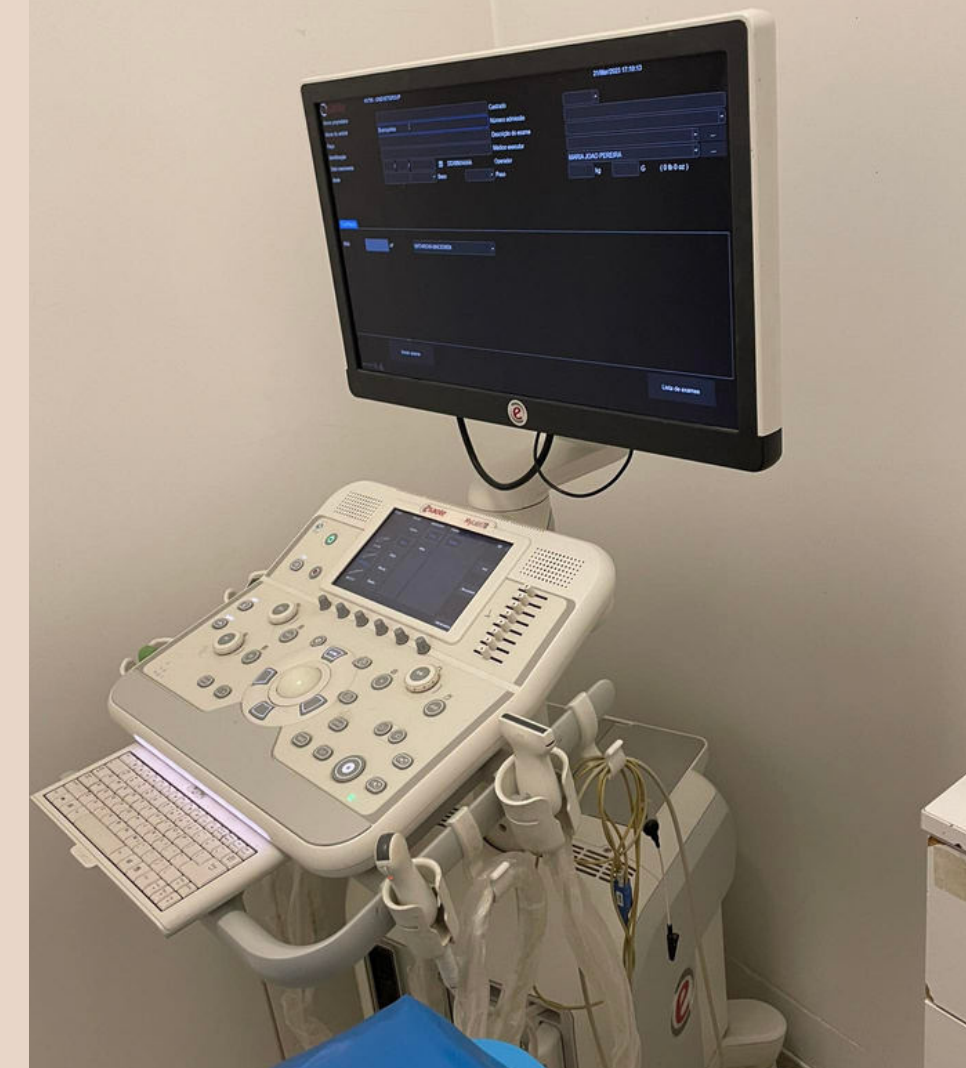
# Szukanie mieszkania

Pokoju szukałam na różnych grupach na facebooku, pisałam posty i pisali do mnie właściciele mieszkań, którzy wynajmują pokoje studentom. Nie musiałam wpłacać kaucji zwrotnej, musiałam zapłacić połowę czynszu za 1 miesiąc, aby zarezerwować pokój. Właścicielka była bardzo miła i pomocna. Współlokatorzy również byli w porządku, podobało mi się, że mogę poznać kulturę różnych krajów, ponieważ miałam współlokatorów z różnych Państw. Cena również była korzystna, bo płaciłam 150 euro czynszu plus opłaty, które wynosiły ok. 40-50 euro, więc w sumie około 200 euro.

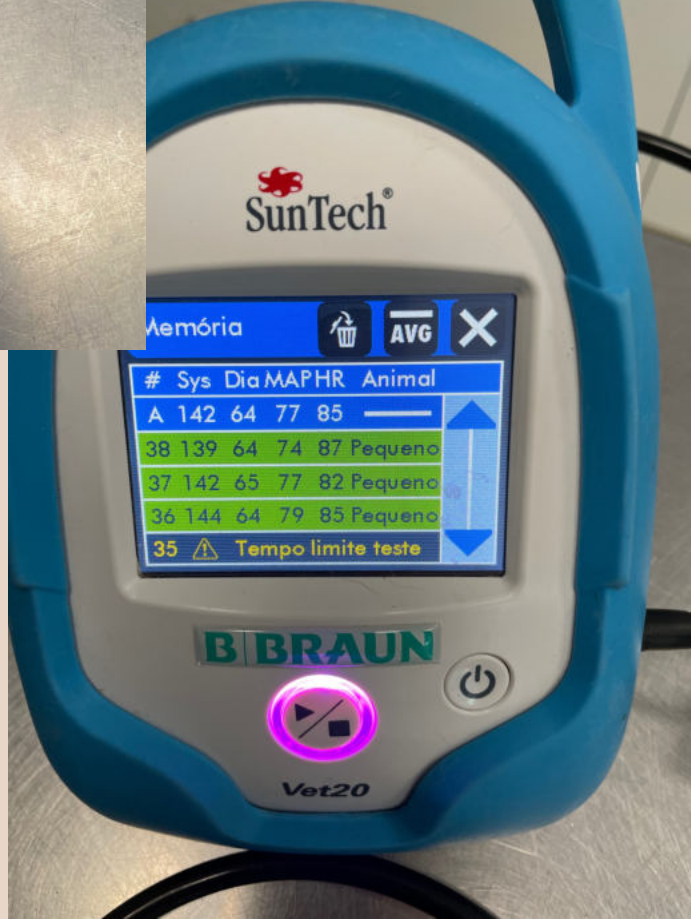
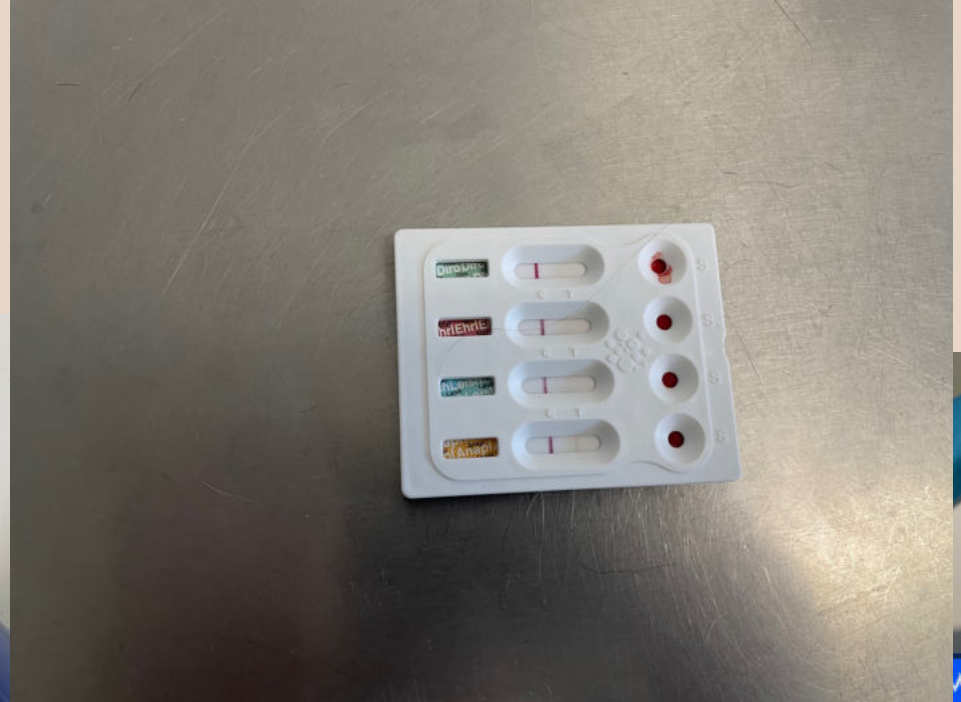
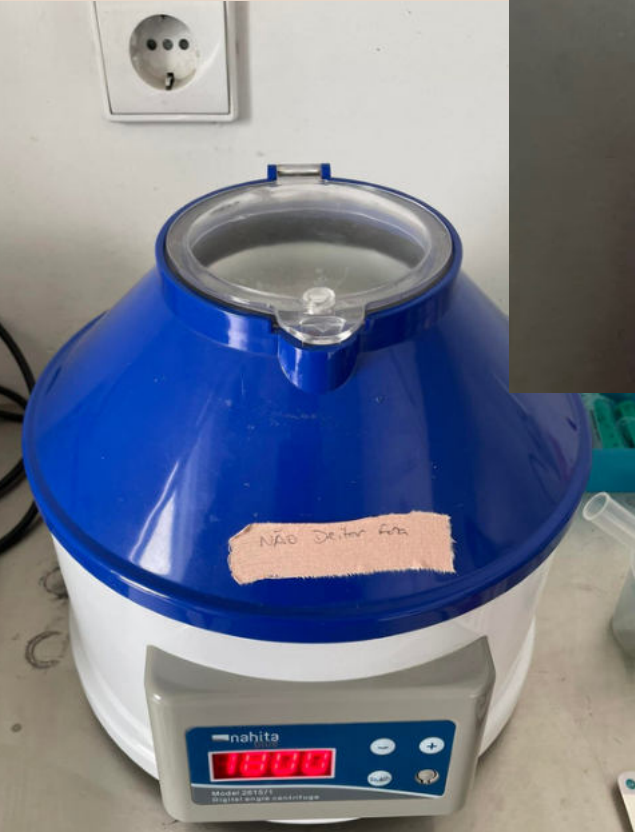


# Staż w szpitalu

Realizując ten staż mogłam nabrać trochę innej perspektywy, dużo zobaczyć, a także nabyć nowych umiejętności. Właścicielka Szpitala zajmowała się kardiologią, a ona leży w głównym kręgu moich weterynaryjnych zainteresowań, co dało mi możliwość zobaczenia wielu kardiologicznych przypadków - uczestniczenia w badaniach echo serca oraz przyglądaniu się prowadzenia leczenia od postawienia diagnozy. Dużo asystowałam przy zabiegach. Mogłam też wdrożyć się w tajniki stanów nagłych. Do kliniki przychodziło dużo pacjentów po pogryzieniach czy potrąceniu przez samochód.



Z racji tego, że był to szpital i dużo stanów emergency, często lekarze wykonywali zdjęcia RTG, co również było dla mnie bardzo cenne. W szpitalu było też laboratorium, gdzie chodziłam robić badania krwi - morfologię i biochemię, pracownia dermatologiczna oraz apteka, gdzie znajdowały się leki.



# Grafik

Na staż chodziłam w systemie  
zmianowym w marcu i kwietniu 8:30-17  
lub 13:30-21, a w maju 10-18.





# Zalety erasmusa

- Zdobywanie umiejętności weterynaryjnych
- Sprawdzenie się w różnych życiowych sytuacjach
- Możliwość pozwiedzenia kraju w którym odbywa się Erasmus
- Podszlifowanie umiejętności językowych
- Poznanie ciekawych ludzi
- Poznanie kultury kraju oraz nauczenie się podstaw nowego języka



**A w wolnym czasie...**

**Można było pozwiedzać ciekawe zakątki Portugalii  
i poznać ciekawych ludzi.**

Tutaj również dużo ciekawych miejsc polecił mi kolega, który rok temu spędził w Portugalii 2 miesiące. Poznałam też fajnych ludzi, z którymi sporo zwiedzałam.



# LISBONA



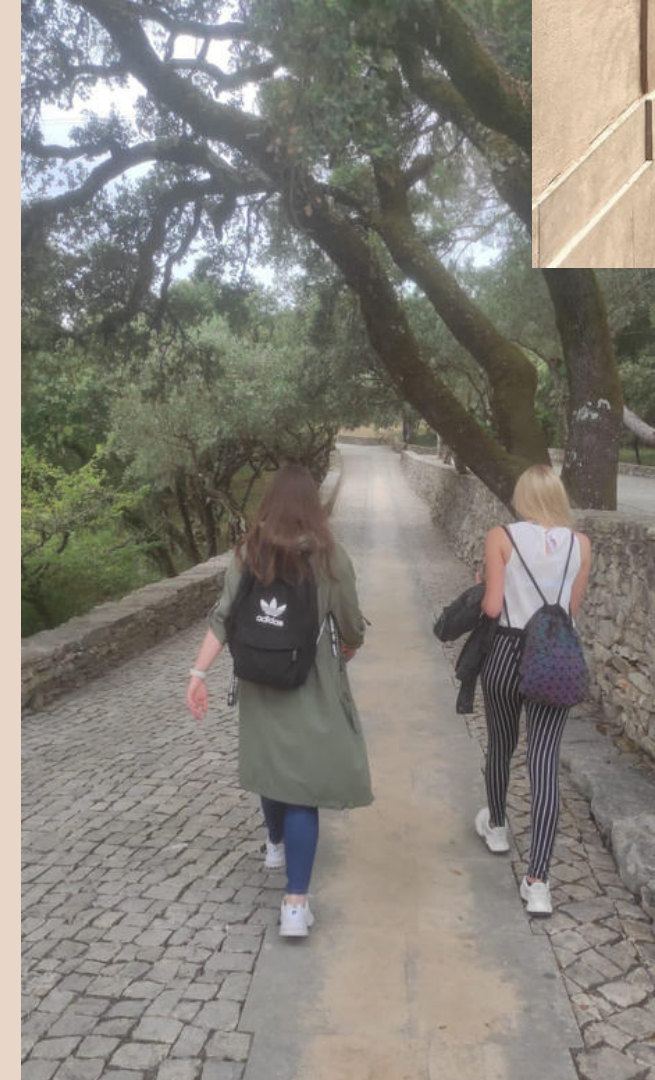
# LISBONA



# PORTO



# FATIMA



# Zjeść dobre jedzonko i kupić pamiątki!



# **Rady dla studentów wyjeżdżających na Erasmusa**

- Nie stresujcie się tym, że Wasze umiejętności nie są wystarczające, po to właśnie jedziecie, aby się czegoś dowiedzieć.**
- Jeśli myślicie, że Wasz język obcy nie jest wystarczający, warto zapisać się na kurs lub wziąć sobie kilka godzin korepetycji, np. z native speakerem.**
- Nie bójcie się w klinice pytać, gdzie co jest albo jak coś wykonać, lepiej pytać niż zrobić coś źle, w Portugalii naprawdę są pomocni lekarze i wszystko dokładnie mi tłumaczyli.**
- Nie obwiniajcie się, gdy nie będziecie umieli czegoś zrobić, trening czyni mistrza!**
- Polecam jechać na Erasmusa samemu, z kimś na pewno jest różnie, ale ja zyskałam dzięki temu sporą niezależność, bo samotny lot samolotem i wyjazd zagraniczny zawsze wydawał mi się czymś abstrakcyjnym, a teraz mega mi się spodobało! Dzięki temu też byłam bardziej otwarta na nowe znajomości!**



**Jeżeli macie jakieś pytania, śmiało piszcie!**

**Mój mail: [waleksandra631@gmail.com](mailto:waleksandra631@gmail.com)**

**...I jeśli wahacie się czy jechać, to będzie jedna z najlepszych decyzji, jaką podejmiecie w życiu...!**

